

## Przypomnijmy o Rotmistrzu 15 sierpnia

Wpisany przez Michał Tyrpa

piątek, 13 sierpnia 2010 18:10 - Poprawiony piątek, 13 sierpnia 2010 18:16

---



„Pilecki wykazał na froncie bardzo dobrą postawę bojową, jako żołnierz śmiały, energiczny i orientujący się w sytuacji” – z opinii kpt. Tadeusza Kawalca, dowódcy I Wileńskiej Kompanii Harcerskiej. „Naprzeciw nim wypada tylko jeden ułan. Kozacy podstępnie się nie spodziewają. Ułan strzela jednemu i drugiemu w piersi. Kozacy spadają, a konie dwa zdobyczne zabierają nasi ułani. Na jednym, łaciatym tarancie, potem jeździłem ja, na drugim, siwym, krwią czerwoną splamionym, mój przyjaciel, Stasiak Kozakiewicz”. Sienkiewiczowska scena miała miejsce jesienią 1920 r. w okolicach Ejszyszek w Puszczy Rudnickiej. Znamy ją dzięki wspomnieniom uczestnika, który skromnie przemilczał, że owym Kmicicem był on sam - dziewiętnastoletni wówczas Witold Pilecki.

10.XII.1918 r. późniejszy twórca konspiracji w KL Auschwitz, zgłosił się do oddziałów dowodzonej przez gen. Władysława Wetejko, Samoobrony krajowej Litwy i Białorusi. W Sylwestra tegoż roku, gdy Niemcy zaczęli opuszczać Wilno, młody Pilecki dowodzi placówką w Ostrej Bramie. W dzień Nowego Roku, bierze udział w walkach z próbującymi przejąć władzę w mieście komunistami. W obliczu zbliżającej się Armii Czerwonej, I Wileńska Kompania Harcerska, po odśpiewaniu przed Matką Boską Ostrobramską „Boże coś Polskę” i „Jeszcze Polska nie zginęła”, ewakuuje się z miasta.

Niebawem Pilecki wstępuje do oddziału dowodzonego przez legendarnych zagończyków, braci Dąmbrowskich – mjr. Władysława i rtm. Jerzego (pseudonim „Łupaszka”), przekształconego w marcu 1919 w regularny oddział Wojska Polskiego. Dywizjon Jazdy Wileńskiej walczy na Białostocczyźnie i Grodzieńszczyźnie. Pod krótkim epizodem w warszawskim gimnazjum, Witold powraca pod komendę Dąmbrowskich, których jednostkę przemianowano na 13. pułk ułanów. Jesienią, po zdobyciu Lidy, Baranowicz i Mińska Litewskiego, Pilecki udaje się do Wilna, gdzie w gimnazjum im. Lelewela zakłada złożoną z weteranów walk, 8. Wileńską Drużynę Harcerską.

11 lipca 1920 r. Witold Pilecki wstępuje do I Wileńskiej Kompanii Harcerskiej, która wchodzi w skład 201. pułku piechoty. Podczas wycofywania się znad Niemna, mają miejsce dwa charakterystyczne wypadki. Pewnego dnia tuż po wczesnym odwróceniu, skonstatowano brak ośmiu żołnierzy, którzy śpiąc na jednej z placówek, nie dowiedzieli się o wymarszu. Pilecki

## Przypomnijmy o Rotmistrzu 15 sierpnia

Wpisany przez Michał Tyrpa

piątek, 13 sierpnia 2010 18:10 - Poprawiony piątek, 13 sierpnia 2010 18:16

---

wraz z kolegą na ochotnika wracają po nieobecnych i wieczorem tego samego dnia, dziesięciu harcerzy bezpiecznie trafia do miejsca stacjonowania oddziału. Innym razem pod silnym ostrzałem z broni maszynowej, w szeregach polskich wybucha panika. Zimną krew zachowują jedynie harcerze. Niespodziewanie pojawia się gen. Żeligowski z pytaniem, czy są w stanie ruszyć na wroga. Pilecki wydaje komendę do ataku i na czele harcerzy zmusza do odwrotu oddział Kozaków...

W sierpniu 1920 r., znów pod rozkazami braci Dąmbrowskich, dowodzących 211. ochotniczym pułkiem ułanów nadniemeńskich, plutonowy Pilecki walczy z oddziałami Armii Czerwonej na przedmościu warszawskim i w rejonie Płocka. W późniejszym okresie, pod komendą gen. Żeligowskiego Witold bierze udział w walkach z Litwinami, zakończonych przyłączeniem Wileńszczyzny do Polski. Za udział w wojnie polsko-bolszewickiej, odznaczono Pileckiego m. in. dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

Zwolniony z wojska, wraca do zrujnowanych wojną, rodzinnych Sukurcz. W maju 1921, przed Komisją Egzaminacyjną dla byłych Wojskowych przy Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, Witold Pilecki zdaje maturę.

Jak pokazała przyszłość, nie był to pierwszy, ani najważniejszy z egzaminów dojrzałości, które ów kresowy rycerz, przyszły twórca konspiracji w Auschwitz i dowódca najwspanialszego bastionu Powstania Warszawskiego, zdał celująco.

Dziś to przede wszystkim od nas – wolnych, świadomych obywateli Rzeczypospolitej - zależy, czy Witold Pilecki zostanie patronem europejskich Bohaterów Zmagania z Totalitaryzmem. Czy Europa odda hołd jednemu ze swych największych, zapomnianych synów.

Przypomnijmy o Rotmistrzu! Trzeba dać świadectwo...

## Michał Tyrpa

### Bibliografia:

A. Cyra, W. Wysocki: Rotmistrz Witold Pilecki, Warszawa 1997

## Przypomnijmy o Rotmistrzu 15 sierpnia

Wpisany przez Michał Tyrpa

piątek, 13 sierpnia 2010 18:10 - Poprawiony piątek, 13 sierpnia 2010 18:16

---

A. Cyra: Ochotnik do Auschwitz. Witold Pilecki 1901-1948, Oświęcim 2000

Dokumentacja akcji pod adresem: [www.michalstyrpa.blogspot.com](http://www.michalstyrpa.blogspot.com)

Podpisz petycję do europosłów: [PETYCJA](#)